

Człowiek w świecie BANI

Jak odnieść sukces w stale zmieniającej się rzeczywistości?

Autorka: Kamila Brzezińska

NIEDAWNO VUCA, TERAZ BANI. SPOSOBY NAZYWANIA ŚWIATA ZMIENIAJĄ SIĘ WRAZ Z NIM – CHOĆ KAŻDA KONCEPCJA PRZEDSTAWIA W JAKIŚ SPOSÓB PONURĄ, A Z PEWNOŚCIĄ WYMAGAJĄCĄ RZECZYWISTOŚĆ. POWODÓW DO NIEPOKOJU NIE BRAKUJE. WCZEŚNIEJ TO PANDEMIA COVID-19 ZATRZĄSNĘŁA ŚWIATEM, TERAZ NIEZWYKŁE POSTĘPY GENERATYWNEJ SZTUCZNEJ INTELIGENCJI SUGERUJĄ MOMENTAMI WIZJĘ PRZYSZŁOŚCI, W KTÓREJ CAŁKOWICIE ZASTĄPIĄ NAS ROBOTY. CZY W TAK INTENSYWNIE ZMIENIAJĄCEJ SIĘ RZECZYWISTOŚCI PRACOWNIK MOŻE NIE TYLKO SIĘ ODNALEŹĆ, ALE NAWET ODNEŚĆ SUKCES?

VADEMECUM – OD VUCA DO BANI

W świecie VUCA – zmiennym, niepewnym, złożonym i niejednoznacznym – żyjemy od blisko 30 lat. W 1987 roku, kiedy wojskowa uczelnia United States Army po raz pierwszy użyła tego terminu, był on odpowiedzią na niepokoje towarzyszące sytuacji po zimnej wojnie. Wydarzenia następnych lat, przynosząc ze sobą kryzysy polityczne i gospodarcze, ugruntowały świat VUCA w świadomości szerszej grupy społeczeństwa, zwłaszcza w środowiskach biznesowych^[1].

W roku 2020 Jamais Cascio, w odpowiedzi na niepewności i niepokoje spowodowane pandemią COVID-19, zaktualizował to pojęcie, tworząc nowy akronim – BANI. Zaproponowany przez niego model ma na celu ułatwić zrozumienie skutków pandemii, kontekstu doświadczanych przez nas wydarzeń, a także, a być może najistotniejsze, ma pomóc przygotować się do tego, co przyniesie nieprzewidywalna przyszłość.

Każda litera tego akronimu kryje pod sobą jakieś głębsze znaczenie.

- B** Brittle
- A** Anxious
- N** Non-linear
- I** Incomprehensible

B

JAK BRITTLE: KRUCHY

Koncepcja kruchości świata porównuje współczesną rzeczywistość do swego rodzaju domku z kart. Ten niekiedy imponujący swą złożonością konstrukt jest stworzony z wielu opierających się o siebie części – systemów energetycznych, ekologicznych, gospodarczych czy politycznych. Są to części od siebie zależne, ale brakuje im odpowiednich mechanizmów zapobiegających awariom. Tak więc, zupełnie jak w domku z kart, upadek jednej z nich może spowodować zawalenie się całej monumentalnej struktury. W tym rozumieniu usterka w jednym obszarze gospodarki wywołuje reakcję łańcuchową, której skutki mogą być odczuwalne na całym globie.

A

JAK ANXIOUS: NIESPOKOJNY

Każdego dnia jesteśmy zalewani przez morze bodźców i informacji, których ilość znacznie przerasta nasze zdolności poznawcze. To uczucie jest potęgowane przez media masowego przekazu. Większość z nas jest posiadaczem smartfonu, który na wyciągnięcie ręki oferuje dostęp do setek newsów z całego świata. A jak głosi powszechne przekonanie w mediach: „bad news is good news” (z ang. „złe wieści to dobra wiadomość”). Środki masowego przekazu pełne są informacji nasyconych pejoratywnie, gdyż te niosą ze sobą dużą dawkę emocji i gwarantują zaangażowanie widzów. Niestety, owa widownia nie pozostaje wskutek tych informacji nieporuszona – złe wieści rodzą w nas stres, poczucie niepokoju. A że np. kanały informacyjne potrafią oferować informacje przez 24 godziny 7 dni w tygodniu, negatywnych wieściom wydaje się nie być końca. Co więcej, owe informacje rodzą w nas poczucie bezsilności – jako pojedyncze jednostki w praktyce nie mamy większego wpływu np. na kryzys migracyjny czy wojenną politykę Rosji, co może prowadzić do biernej postawy wobec wydarzeń.

N

JAK NON-LINEAR: NIELINIOWY

Świat nieliniowy to rzeczywistość, w której logiczny związek przyczynowo-skutkowy wydarzeń został zerwany. Nie da się więc w żaden sposób przewidzieć konsekwencji zjawisk, a co za tym idzie – mogą one pociągać za sobą całkowicie niewspółmierne skutki. Ponadto konsekwencje niektórych decyzji mogą być długofalowe i ujawniać się długo po samym zdarzeniu.

Dobrym tego przykładem jest sztuczna inteligencja, której rozwój determinuje transformację w innych gałęziach gospodarki. Nie potrafimy jednak jeszcze ocenić, jaki kształt przybierze ta rewolucja ani jakie będą jej ostateczne konsekwencje. Ich pełen rozmiar poznamy dopiero za kilka, kilkanaście, a być może nawet kilkadziesiąt lat.

I

JAK INCOMPREHENSIBLE: NIEZROZUMIAŁY

Niezrozumiałość świata w znacznej mierze wynika z wszystkich poprzednio omówionych aspektów. Jeśli bowiem istniejące schematy są nietrwałe, a logika łącząca wydarzenia wątpliwa, nie sposób jest nam rozumieć, a tym bardziej przewidywać prawa rządzące rzeczywistością. W świecie pełnym niepewności i niezrozumienia poczucie zagrożenia stało się naszym nieodzownym towarzyszem.

**Jakub Bejnarowicz**

dyrektor regionalny na Europę, AICPA & CIMA

W świecie BANI firmy potrzebują w swoich zespołach ekspertów, którzy potrafią przekształcić dane w informacje usprawniające działanie całej organizacji; prowadzić narrację biznesu, generować nowe rozwiązania oraz skutecznie współpracować z kolegami i zewnętrznymi interesariuszami.

Jak wynika z raportu pt. „Finance and the Great Reshuffle” opracowanego przez AICPA & CIMA we współpracy z PwC w Europie Środkowo-Wschodniej, dla pracowników zatrudnionych w finansach ważnym aspektem jest dostęp do szkoleń. Raport jasno wskazuje na ogromną odpowiedzialność leżącą po stronie firm – jeśli chcą zatrzymać uzdolnionych pracowników, muszą wyposażyć ich w nowe umiejętności niezbędne do funkcjonowania w szybko zmieniającej się rzeczywistości biznesowej. Powinny też stworzyć poczucie przynależności i spełnienia, bo, jak się okazuje, brak przekonania o sensie wykonywanej pracy czy możliwości podnoszenia kwalifikacji jest najpewniejszym prognostykiem chęci zmiany zatrudnienia, pewniejszym nawet niż wypalenie zawodowe czy brak podwyżki.

PANACEUM NA BANI

W tak kruchym, niespokojnym, nieliniowym i niezrozumiałym świecie tradycyjne zestawy umiejętności nie są już wystarczające. W miarę rewolucji technologicznej i jej wpływu na aktywne na rynku pracy branże, kompetencje wymagane od pracowników ulegają analogicznej transformacji.

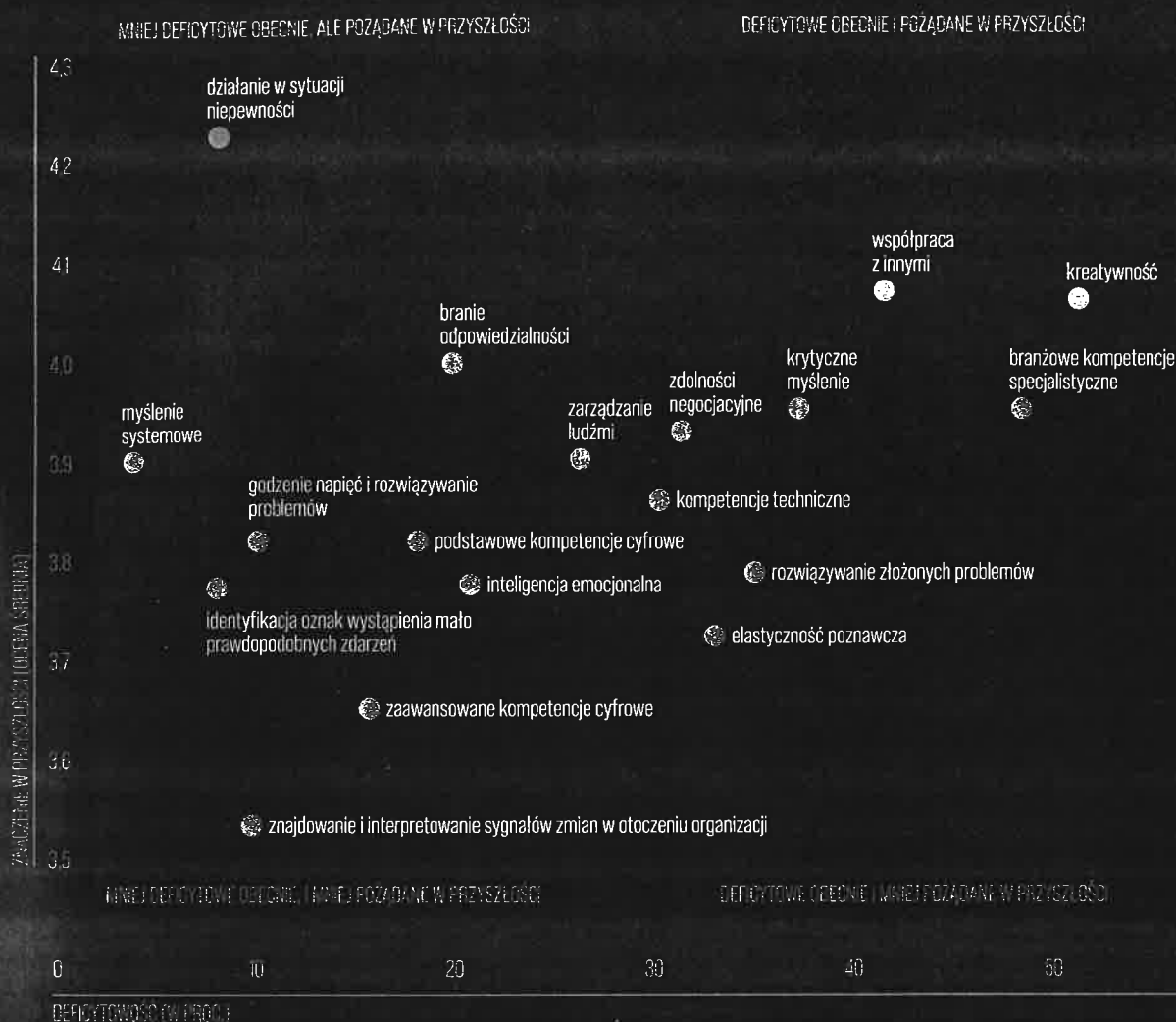
W stale zmieniającym się świecie czynnikiem decydującym o sukcesie lub porażce osób pracujących staje się ich chęć do adaptacji. Alvin Toffler, znany amerykański pisarz, biznesmen i futurysta, twierdził:

**„ANALFABETAMI XXI WIEKU NIE BĘDĄ
LUDZIE NIEUMIEJĄCY CZYTAĆ, ALE TACY,
KTÓRZY NIE POTRAFIĄ SIĘ UCZYĆ, ODCZYTAĆ
I PONOWNIE NAUCZYĆ”**^[3]

KOMPETENCJE PRZYSZŁOŚCI

Aktualnie zauważa się pewną zmianę stale obowiązujących trendów. O ile kompetencje twarde, jak i wiedza teoretyczna, umiejętności

Kompetencje według przedsiębiorców – deficytowe obecnie i pożądane w przyszłości:



Źródło: Raport „Kompetencje pracowników dziś i jutro”, Polski Instytut Ekonomiczny, 2022^[4]

cyfrowe czy znajomość języków obcych są nadal bardzo pożądane na rynku pracy, o tyle wiele firm coraz większy nacisk kładzie na kompetencje miękkie. Te nie są już tak łatwe do udowodnienia za pomocą dyplomu ze studiów czy certyfikatu językowego, ponieważ w znacznej mierze dyktowane są cechami danej jednostki^[3].

Kluczowe kompetencje miękkie to umiejętności poznawcze, krytycznego myślenia i kreatywność^[4].

Według raportu Polskiego Instytutu Ekonomicznego kluczowymi kompetencjami miękkimi poszukiwanymi wśród osób pracujących będą umiejętności poznawcze i krytycznego myślenia, ale także kreatywność. Nie mniej istotne mają być także predyspozycje społeczne, takie jak zdolność do współpracy z innymi, czy talent negocjacyjny oraz efektywne zarządzanie zespołem^[4].

UPSKILLING I RESKILLING

Technologia i towarzyszący jej rozwój sztucznej

inteligencji zmieniają zarówno współczesne środowisko pracy, jak i sam zakres, który ona obejmuje. Naiwne byłoby przekonanie, że rzeczona (r)ewolucja będzie mieć wyłącznie wymiar pozytywny. Bez wątpienia niektóre branże i profesje zostaną dotknięte tymi zmianami bardziej, inne mniej, a kolejne być może w ogóle przestaną istnieć. Co więcej, zapewne powstaną kolejne obszary działalności, a tym samym nowe role, które będzie można pełnić w ramach pracy zawodowej, na co może dziś nie zwraca się tak dużej uwagi.

Choć kształtu przyszłości nie da się do końca przewidzieć, nadal można się na nią przygotować.

Upskilling i reskilling, czyli ciągłe podnoszenie swoich kompetencji, ale i zdobywanie zupełnie nowych, umożliwiają dostosowywanie się do płynnych wymagań rynku pracy^[5].

Paradoksalnie z pomocą przychodzi czynnik, który znacząco odpowiada za ową niestaość naszej dzisiejszej codzienności – postęp

technologiczny. W epoce łączącego nas internetu, informacja i wiedza stały się dobrem powszechnym, dostępnym na wyciągnięcie smartfonu. Co za tym idzie: w sieci nie brakuje treningów, szkoleń, a nawet całych platform edukacyjnych, które w atrakcyjny sposób pozwalają zgłębić tajniki niemal każdego interesującego nas tematu. Co więcej dzięki ich asynchronicznej formie nawet ograniczenia czasowe stały się problemem drugorzędny.

Technologia w miejscu pracy nie zawsze oznacza też wyparcie roli człowieka. Owszem, wyręcza ona pracowników z prostych i monotonicznych zadań, np. powielając, porządkując czy syntezując dane. Jednak to wciąż do człowieka należy interpretacja pozyskanych przez systemy informacji, jak i ostateczna decyzja o dalszych krokach, które należy podjąć na ich podstawie.

Osoby pracujące wyzwolone od powtarzalnych czynności mają więcej czasu na działania bardziej angażujące ich intelekt i kreatywność.

Dostęp do internetu rozszerzył także nasze możliwości networkingowe. Budowanie i podtrzymywanie relacji z osobami zatrudnionymi w branży jest łatwiejsze niż kiedykolwiek. Utkana w ten sposób sieć kontaktów otwiera przed nami nowe możliwości. W chwilach kryzysu zawodowego może być dla nas również swego rodzaju kołem ratunkowym.

ODPOWIEDŹ PRACODAWCÓW

Postęp technologiczny pozwolił na nowe, niespotykane dotychczas formy pracy. Coraz więcej firm oferuje elastyczne formy zatrudnienia, takie jak workation, praca zdalna czy hybrydowa, które mogą mieć pozytywny wpływ zarówno na tzw. „work-life balance”, jak i na wydajności pracownika, ale i jego dobrostan psychiczny^[6].

Pracodawcy oferują także liczne benefity wykraczające poza standardowe wynagrodzenie. Coraz bardziej powszechne stają się inicjatywy takie jak:

dofinansowanie edukacji i kwalifikacji,

dostęp do platform edukacyjnych,

mentoring,

system buddy.

Pomagają one pracownikowi w rozwoju zawodowym. Pracodawcy są coraz bardziej świadomi roli, którą w pracy – obok realizacji zawodowej – odgrywa zdrowie fizyczne i psychiczne. Stąd coraz częściej oferują karty sportowe czy szkolenia z zarządzania stresem w godzinach pracy, a w pakietach zdrowotnych znajdują także opiekę psychologiczną.

W KIERUNKU PRZYSZŁOŚCI

„JEDYNĄ STAŁĄ RZECZĄ W ŻYCIU JEST ZMIANA”

Owe słowa wypowiedział Heraklit z Efezu w V wieku p.n.e.

Dzisiejsza rzeczywistość, z wszechobecną technologią i sztuczną inteligencją w wielu aspektach inteligentniejszą od człowieka, jest zapewne jedną z tych Szekspirowskich „rzeczy na ziemi i niebie, o których się nie śniło naszym filozofom”. A jednak nawet dwadzieścia pięć wieków później twierdzenie Heraklita pozostaje aktualne. Świat zmienia się, bo zawsze się zmieniał i zawsze zmieniać się będzie. Nie oznacza to jednak, że nowa rzeczywistość musi być nam wroga.

Wcześniej wspomniany Alvin Toffler twierdził:

„ZMIANY TO PROCES, POPRZEC KTÓRY PRZYSZŁOŚĆ WCHODZI W NASZE ŻYCIE”^[2]

W obliczu nieustannie przeobrażającej się rzeczywistości elementem decydującym o naszym sukcesie czy porażce może okazać się otwartość na innowacje i chęć do własnej transformacji. A technologia napędzająca nieustanną metamorfozę świata stanowi równocześnie narzędzie, które może pomóc nam w nawigowaniu tych nieznanych wód.

Zatem, zamiast obawiać się porwania przez rwącą rzekę zmian, dzięki proaktywnemu nastawieniu możemy nauczyć się, jak z jej nurtem płynąć.

Źródła:

- [1] „Świat BANI, czyli świat oparty na niepewności EY, 2023.
- [2] „Future Shock”, Random House, 1970.
- [3] „Reskilling i upskilling. Czy to konieczność?”, Kariera w Finansach, 2023.
- [4] Raport „Kompetencje pracowników dziś i jutro” Polski Instytut Ekonomiczny, 2022.
- [5] Raport „People Trends 2026”, HRlink, 2023.
- [6] Raport „Working Time and Work-Life Balance Around the World”, International Labour Organization, 2023.



Bartłomiej Baryła

Senior Operations Manager Commercial Risk Solutions w Aon

Zmieniająca się technologia przynosi wciąż nowe narzędzia. Ci, którzy opanują je szybciej, zyskają przewagę na rynku pracy. Im więcej narzędzi mamy w repertuarze, tym łatwiej nauczyć się kolejnych. Podstawowe prawa ekonomii, tak jak podstawowe prawa fizyki, pozostają jednak niezmiennie. Zrozumienie finansów, natury ludzkich potrzeb czy marketingu na fundamentalnych poziomach gwarantuje szybszą adaptację do nowych trendów.

Nie ma jednej umiejętności czy jednej strategii gwarantujących sukces. Jest to zawsze kombinacja wielu czynników. Elastyczność w działaniu i proaktywna postawa sprawią, że rynek pracy stanie się bardziej przyjazny.